Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4.
Adres dla telegr.: „Sera" Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi Nr. 155.
Telefon Administracyi 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie	2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie	7 „ 50 „	wysyłką	9 „ — „
rocznie	30 „ — „	pocztową	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 590. Lwów, czwartek 21. marca 1912. Rok II.

Sprawy wewnętrzne.

Izba posłów.

(57 posiedzenie XXII. sesyi z dnia 20. marca).

Wiedeń. (TBK). Minister skarbu przedłożył brukselską konwencyę cukrową.

Izba przystąpiła do porządku dziennego, do dalszego ciągu

pierwszego czytania ustawy wojskowej.

Minister obrony kraj. Georgi zaprotestował przeciw wczorajszym wywodom p. Klofacza. Oznajmił, że w drodze telegraficznej zażądał wyjaśnień co do niektórych zarzutów podniesionych przeciw oficerom pp. 98. Zarzuty te okazały się bezpodstawnymi. Minister w imieniu całej armii protestuje przeciw tego rodzaju obrażaniu oficerów.

P. Marckhl oświadczył, że armia koniecznie potrzebuje wzmocnienia i uzupełnienia. Zarzucił Węgrom, że ich stanowisko w sprawie wojskowej szkodzi powadze monarchii.

Poseł Smeral (czesk. auton. soc. dem.) oświadczył się przeciw przedłożeniu wojskowemu i apelował do innych stronnictw czeskich, aby również odrzuciły to przedłożenie.

P. dr. Serdel oświadczył, że niemiecka partya robotnicza jest przeciw przedłożeniu wojskowemu, gdyż nie przeprowadza ono w zupełności dwuletniej służby wojskowej, a powiększa brak rąk do pracy w kraju.

Na tem obrady przerwano.

Izba przystąpiła do dalszych obrad nad wnioskiem nagłącym p. Körnera w sprawie mianowań sędziowskich w Czechach. Przemawiał przeciw wnioskowi p. Seeliger.

P. Seitz w myśl uchwały konwentu seniorów uczynił wniosek, aby Izba posiedzenia wszystkich komisyi, z wyjątkiem komisyi nietykalności poselskiej, uznała za jawne. Wniosek ten uchwalono i na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie dziś.

Zapytania do prezydenta.

P. Prunar w zapytaniu do prezydenta wystąpił przeciw temu, że minister obrony krajowej odpowiadając na początku posiedzenia na wywody p. Klofacza zamiast słowa „böhmisch" użył słowa „czechisch", co mowca uważa za obrazę narodu.

Prezydent przedewszystkiem karci mowcę za użycie niewłaściwych wyrazów pod adresem ministra obrony krajowej, a następnie wskazuje, że minister używał w swej mowie także słowa „böhmisch".

P. Eugeniusz Lewicki w zapytaniu do prezydenta przypomina sprawę wywoływania nazwy stacyi kolejowych także po rusku.

Z komisyi.

Wiedeń. (TBK). Na posiedzeniu komisyi konstytucyjnej ukończono dyskusyę generalną nad projektem ustawy co do wykonywania prawa stowarzyszeniowego. Zabierał głos p. German. Uchwalono § 1.

Subkomitet komisyi podatkowej dla podatku domowego odbył wczoraj posiedzenie, na którem referent p. Friedmann i dr. Adolf Gross przedłożyli swe referaty. Dr. A. Gross wyraził przekonanie, że ogólny opust podatku domowo-czynszowego nie sprowadzi zniżenia czynszów, lecz wyjdzie tylko na korzyść właścicieli domów. Mowca proponuje, by podatek państwowy skontyngentowano, a nadwyżkę przekazano gminom i krajom pod warunkiem, że przez to uniknie się podwyższenia dodatków.

Wiedeń. (TBK.) Komisya urzędnicza wczoraj po dłuższej dyskusyi odrzuciła 25 głosami przeciw 4 wniosek p. Zenkera, żądający, aby komisya przeszła do porządku dziennego nad sprawozdaniami referentów poszczególnych działów pragmatyki służbowej i trwała przy swoich uchwałach, które mają tworzyć podstawę obrad w Izbie.

Konwent seniorów o programie prac parlamentu.

Pierwsze czytanie noweli o drogach wodnych przed świętami — uchwalone.

Wiedeń. (TBK). Konferencya prezesów stronnictw uchwaliła, aby po załatwieniu pierwszego czytania ustawy wojskowej i sprawozdaniu komisyi legitymacyjnej stanęły na porządku dziennym pierwsze czytania ustawy o weteranach i ustawy o budowie dróg wodnych. Następnie ma być szereg przedłożeń odesłany bez pierwszego czytania do komisyi, w tem ustawa o zniesieniu loteryi liczbowej i konwencya cukrowa, oraz wnioski w sprawie płac nauczycielskich. Przed świętami ma być przeprowadzone jeszcze drugie i trzecie czytanie szeregu mniejszych ustaw społecznych, oraz ustawa w sprawie podatku co do gmin, przyłączonych do Krakowa.

Przed świętami ma odbyć się jeszcze 6 posiedzeń plenarnych, a pierwsze posiedzenie po świętach odbędzie się 16 kwietnia.

Wiedeń. (TBK.) Na podstawie porozumienia konwentu seniorów głosowanie w Izbie posłów nad nagłością wniosku Körnera w sprawie mianowań sędziów w Czechach odbędzie się we wtorek.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzień dzisiejszy przyniósł nareszcie wyjaśnienie sytuacyi w parlamencie. Na posiedzeniu konwentu seniorów ustalono program prac parlametu przed świętami, przyczem w całej pełni uwzględniono życzenia Polaków w sprawie pierwszego czytania noweli do ustawy o drogach wodnych. Popołudniu udało się po dłuższych rokowaniach usunąć ostateczną przeszkodę: uzyskano zgodę socyalistów na odesłanie ustawy o weteranach bez pierwszego czytania do komisyi. Wobec tak zmienionej sytuacyi nowela o drogach wodnych już na wtorkowem posiedzeniu będzie mogła przyjść pod obrady Izby.

„Liberum veto" posła Wolffa.

Wiedeń. (Tel. wł.). Jak już wczoraj donosiłem, poseł Wolff zgłosił swe wystąpienie z narodowego Związku niemieckiego z powodu uchwały Związku w sprawie pierwszego czytania noweli do ustawy o drogach wodnych. Uchwała ta zapadła wszystkimi głosami przeciwko 3, a mianowicie przeciw głosom pp. Wolffa, Schuerla i Seidla. W chwili, gdy przewodniczący ogłosił wynik głosowania, p. Wolff wyszedł ze sali, oświadczając, że występuje ze Związku. Wystąpienie to jednak nie wywoła dalszych przesileń w łonie Związku, już choć tylko dlatego, że najbliżsi koledzy klubowi nie podzielają jego stanowiska. P. Wolff nadto nie zgłosił wystąpienia z klubu radykalnego, który jako całość należy do Związku, więc tem samem żaden członek klubu nie ma prawa występować ze Związku samodzielnie. Powszechnie twierdzą, że nieprzejednany wróg kanałów przeprosi się i powróci na łono Związku.

Koło polskie.

Wiedeń. (TBK). Na posiedzeniu wczorajszem prezes Koła polskiego dr. Leo udzielił wyjaśnień szczegółowych o przebiegu konferencyi z prezydentem gabinetu hr. Stürgkhem, odbytej z początkiem marca z powodu zmiany na stanowisku prezesa Koła. Sprawozdanie to uznao jednomyślnie za poufne. W dyskusyi nad niem zabierali głos pp. Matakiewicz, Średniawski, Wysocki, Lisiewicz, Angerman, Witos, Lasocki, Kędzior, Stapiński, Biały, Tetmajer, Śliwiński, Buzek i Kozłowski, poczem na wniosek p. Lisiewicza zapadły następujące uchwały:

Koło polskie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie prezesa Koła z konferencyi odbytej z prezydentem ministrów i wyraża na podstawie dotychczasowych zabiegów zaufanie, że prezes Koła z całą energią i naciskiem dążyć będzie do spełnienia głównych żądań kraju.

Wzywa się prezydyum Koła, aby szczegółowe żądania kraju w dziedzinie ekonomicznej i szkolnictwa przedstawiło ministrom resortowym jeszcze przed feryami, uzyskało jak najrychlejsze wprowadzenie ich w życie i dalsze uwzględnienie w projekcie budżetu na rok 1913.

Nadto przyjęto następujący wniosek p. Witosa: Wzywa się prezydyum Koła, aby poczynił starania o uzyskanie odpowiedniej sumy na zapomogi z przeznaczeniem jej na roboty publiczne, jak budowa dróg i mostów, melioracye itp.

Następnie uchwalono wniosek p. Średniawskiego: Wzywa się prezydyum Koła polskiego, aby poczyniło starania celem przeprowadzenia połączenia wszystkich robót, dytyczących regulacyi rzek przez rząd w ministerstwie robót pu-

blicznych — oraz wniosek p. Białego: Prezydyum Koła w odpowiedni sposób wywrze nacisk na rząd, aby program budowy kolei lokalnych przedłożył na pierwszem posiedzeniu Rady państwa po świętach i aby w program ten włączono przynajmniej te wszystkie koleje, które podano do wiadomości rządu podczas poprzednich rokowań.

Minister **Długosz** zawiadomił, że akcya budowy domów robotniczych i dla niższej służby kolejowej w Galicyi powiodła się, gdyż już na rok bieżący ministerstwo kolei przyznaczyło na ten cel półczwarta miliona koron. Domy te będą budowane we Lwowie, Krakowie, Podgórzu, Płaszowie, Rzeszowie, Suchej, Tarnowie, Borysławiu, Krasnem, Ławocznem, Siankach, Stryju, Tarnopolu i Zagórzu.

Ministerstwo kolejowe poleciło dyrekcyi kolei w Krakowie przetłómaczenie instrukcyi kolejowej na język polski i wydanie tych przepisów drukiem. Druk przyrzeczono drukarni Ossolineum.

Posłuchanie dr. Bilińskiego u cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wspólny minister skarbu dr. Biliński był wczoraj na posłuchaniu u cesarza. Posłuchanie trwało godzinę.

Ankieta emigracyjna.

Wiedeń. (TBK). Na wczorajszem posiedzeniu ankiety emigracyjnej przemawiali posłowie Langenhan i Licht, oraz radca cesarski Lichtenadt.

Komisarz rządowy w czeskim Wydziale Krajowym?

Wiedeń. (Tel. wł.) „Sl. Corr." donosi, że w czasie pobytu marszałka Lobkowitza w Wiedniu omawiano sprawę dymisyi członków Wydziału krajowego czeskiego i zastąpienia ich komisarzem rządowym.

Mianowania.

Wiedeń. (TBK). „Wiener Ztg." ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi sędziów: dra Hilarego Hubaczka z Chrzanowa do Wadowic i Karola Kostkę z Podgórza do sądu krajowego w Krakowie.

Minister rolnictwa zamianował adjunkta kancelaryjnego w dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie Edwarda Witoszyńskiego, dyrektorem urzędów pomocniczych „ad personam".

Z Węgier.

Samobójstwo posła do Sejmu.

Budapeszt. (TBK). Poseł na Sejm węgierski, prezes budapeszteńskiej Izby adwokatów, dr. Emeryk Szivak, zastrzelił się w pociągu w drodze do Wiednia.

Budapeszt. (TBK). Jak słychać, samobójstwo posła sejmowego Szivaka stoi w związku z trudnościami finansowemi banku amortyzacyjnego, na czele którego stał Szivak. Bank od szeregu lat nie posiadał wielkiego kredytu, a kapitał akcyjny tego banku wynosi 2 miliony koron.

Strzelający poseł-defraudant.

Budapeszt. (TBK.) Były poseł Franciszek Udvary, który, dopuściwszy się sprzeniewierzenia, umknął za granicę, został aresztowany w Smyrnie. Podczas aresztowania stawił opór i dał kilka strzałów. Z trudem odstawiono go do więzienia policyjnego, skąd będzie dostawiony do Budapesztu.

Sprawy zagraniczne.

Podróż Wilhelma II. do Wiednia.

Berlin. (TBK.) Wyjazd cesarza Wilhelma na południe oznaczono na piątek wieczorem.

Wiedeń. (TBK.) Urząd marszałkowski otrzymał telegraficznie urzędową wiadomość z Berlina, że cesarz Wilhelm dnia 23 bm. o godz. 11 rano przybędzie z Berlina do Wiednia, aby w przejeździe na południe odwiedzić cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń. (Tel. wł.) W tutejszych kołach dyplomatycznych oświadczają, że nieprawdziwe są wszelkie pogłoski na tle odroczenia podróży cesarza Wilhelma II. powstałe. Cesarz wstrzymał swój wyjazd tylko ze względu na sytuacyę strajkową; obecnie, gdy strajk jest już prawie na ukończeniu, odpadły przyczyny, które mogły odroczyć podróż cesarską.

Berlin. (Tel. wł.) Z pogłosek, które krążyły w związku z podróżą cesarza, utrzymuje się ta, że w łonie rządu powstały daleko idące różnice, które ewentualnie mogą wywołać zmiany na naczelnych stanowiskach. Idzie tu przedewszystkiem o różnice zapatrywań między kanclerzem Bethmanem Hollwegiem a sekretarzem stanu Tirpitzem, który rzekomo w sprawie porozumienia niemiecko-angielskiego ma zupełnie odmienne od kanclerza zdanie. Tirpitz nie chce słyszeć o ustępstwie na rzecz Anglii w sprawie budowy okrętów. Stanowisko kanclerza także ze względu na sytuacyę w Reichstagu jest zachwiane. Podobno i sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Kiderlen Waechter niedługo już ma popasać na swem stanowisku: słychać, że już z początkiem kwietnia p. Kiderlen zamianowany zostanie ambasadorem w Konstantynopolu.

Co do pogłosek o rzekomem pogorszeniu się stosunków angielsko-niemieckich, oświadczają, że są one zupełnie bezpodstawne. Właśnie w czasach ostatnich przyszło do skutku bardzo ważne porozumienie między niemieckiemi a angielskiemi towarzystwami żeglugi.

Historyczny obiad.

Berlin. (Tel. wł.) O wczorajszym obiedzie u ambasadora francuskiego Cambona publikują dzienniki kilka interesujących szczegółów. I tak cesarz Wilhelm rozmawiał czas dłuższy z p. Prevost, aktorką „Comedie Francaise" o teatrze, sztuce, literaturze i modzie. Artystka zauważyła, że wystawienie Musseta „Kaprysu" po myśli autora przedstawiałoby bardzo wielkie trudności; na to zapytał cesarz: „Czy istotnie jest coś, co także Francuzom sprawia trudności?" Ambasador Cambon wobec dziennikarzy wyraził się z wielkiem zadowoleniem o przebiegu obiadu, który tak dla Niemiec, jak i dla Francyi mieć będzie bardzo wielkie znaczenie.

Na pogorzelisku strajkowem.

Londyn. (TBK). Przedstawiciele kopalń szkockich zostali telegraficznie zawiadomieni, że górnicy pod pewnymi warunkami pragną w poniedziałek stanąć do pracy.

Londyn. (TBK). Konferencya górników, pracujących nad ziemią w Yorkshire i Derbyshire, podała przywódcy robotników Ramsayowi Macdonaldowi telegraficznie do wiadomości, że konferencya, reprezentująca 10.000 robotników, pracujących nad ziemią, postanowiła zakończyć strajk dopiero wówczas, gdy płaca minimalna przyznana będzie także tej kategoryi górników.

Waszyngton. (TBK). Utrzymują tu, że fakt, iż prezydent Taft powołał b. prezydenta stowarzyszeń robotników węglowych do Białego Domu, świadczy o tem, iż istnieje istotnie niebezpieczeństwo ogólnego strajku węglowego.

St. Avold. (TBK). Strajk w kopalniach, położonych nad Mozelą i Sarą, ukończony. Robotnicy przyjęli przyznane im przez pracodawców koncesye.

Bückeburg. (TBK). W różnych miejscowościach księstwa Schaumburg-Lippe odbyły się zgromadzenia robotników kopalni skarbowej w Obernkirchen, na których omawiano rokowania między komisyami robotniczemi, a przedstawicielami urzędu górniczego. Przyznaną przez urząd górniczy podwyżkę płac o 10 fen. od 1. kwietnia uznano za niewystarczającą i uchwalono większością około 5/8 głosów rozpocząć strajk. Liczba robotników tej kopalni wynosi około 2500.

Bochum. (TBK). Jak donoszą, podjęcie pracy idzie na ogół gładko.

Brüx. (Tel. wł.). Strajkuje tu około 9000 górników.

Morawska Ostrawa. (TBK). Wczoraj ukonstytuował się urząd polubowny, który zajmie się żądaniami górników. Panuje nastrój skłonny do zgody.

Zabrze. (TBK). Strajk w kopalni „Królowa Ludwika" przeniósł się na kopalnię „Westfald". Przeszło połowa robotników zaniechała pracy. W pobliskich szybach 200 robotników nie zgłosiło się do pracy.

Krwawe zajścia na tle strajku.

Hamborn. (Tel. wł.). W czasie starcia strajkowego został przypadkowo zastrzelony poddany austryacki, szewc z Czech Wacław Deran.

Dortmund. (TBK). Ubiegłej nocy 3 strajkujących napadło w Lünen na przewodniczącego Związku chrz. społ. robotników, powaliło go na ziemię i znieważyło czynnie. Przewodniczący wołał o pomoc i dał 2 strzały. Dwaj napastnicy uciekli, jeden zginął na miejscu.

Groźba strajku kolejarzy.

Londyn. (Tel. wł.) Kolejarzy mają zamiar wystąpić z nowym programem żądań w maju br. W razie niespełnienia ich grożą rozpoczęciem strajku.

Ku rozczarowaniu bonapartystów!

Bruksela. (TBK). Księżna Wiktorowa Napoleonowa, z domu księżniczka Klementyna belgijska, powiła córkę.

Pod dyktandem nahajki.

Teheran. (Pet. Ag. tel.). Rząd perski dał odpowiedź zadowalającą na wszystkie postulaty, zawarte w nocie rosyjsko-angielskiej z dnia 18. lutego.

Różne.

Samobójstwo.

Kraków. (Tel. pryw.). Dzienniki donoszą: Onegdaj rano przybył do Krakowa 47-letni starszy zarządca podatkowy ze Starego Sambora Ludwik Ostrowski. Przez cały dzień onegdaj zwiedzał miasto, koło godziny 10-tej wieczorem zaś udał się do hotelu Spiry przy ul. Twardowskiego w Podgórzu. W godzinę później odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Zostawił dwa listy: jeden do ks. biskupa Bandurskiego we Lwowie, drugi do starosty w Starym Samborze. W listach tych prosi o zawiadomienie rodziny jego o śmierci, a jako przyczynę śmierci podaje chorobę.

Pierwsze Krematoryum w Austryi.

Wiedeń. (TBK). Namiestnictwo w Pradze rozstrzygnięciem z 11 maja 1910 r. zawiesiło dwie uchwały kolegium delegatów miejskich w Libercu jako przeciwne ustawie. Jedna z tych uchwał dotyczy zatwierdzenia umowy gminy z towarzystwem „Płomień" w sprawie utworzenia krematoryum, druga subwencyi 20.000 K przeznaczonej na ten cel.

Trybunał administracyjny zniósł wczoraj to rozstrzygnięcie namiestnictwa, zatwierdzone przez ministerstwo spraw wewn., jako nieuzasadnione, gdyż wprawdzie palenie zwłok w krematoryum według dotychczasowego stanowiska ustawodawstwa byłoby przeciwne ustawie, jednakże gminie wolno się liczyć z ewentualnością zmiany ustawy, co w każdym czasie jest możliwe.

O strzelaninę w wiedeńskiej Radzie miejskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Były konduktor tramwajowy Józef Bauer, który 27. lutego na posiedzeniu Rady m. dał dwa ślepe strzały w sufit, został wczoraj przez sąd uwolniony, z tem umotywowaniem, że nikt nie był przez te strzały zagrożony.

Z kronik bandytyzmu.

Amiens. (TBK.) Ubiegłej nocy bandyci napadli na dworzec kolejowy w Marceleave,

zabili strażnika pilnującego semaforu i obrabowali biuro naczelnika stacyi.

Korynt. (Missisipi) (TBK). Na linii kolejowej koło Nobile obrabowano pociąg osobowy i zabrano 60.000 dolarów.

Z bagna berlińskiego.

Berlin. (TBK). W procesie przeciw hr. Wolff Metternichowi i Rumunowi Bujesowi zapadł wyrok skazujący Bujesa za oszustwa w kilku wypadkach na 2 i pół roku więzienia, hr. Wolff Metternicha za oszustwo w jednym wypadku na tydzień więzienia, przyczem uwzględniono areszt śledczy.

Skazanie sufrażystki.

Londyn. (TBK). Sufrażystka Pitsfield, która 3 bm. chciała podpalić główny urząd pocztowy, została skazana na 6 miesięcy więzienia. Sędzia przy ogłoszeniu wyroku stwierdził, że kara byłaby jeszcze ostrzejsza, gdyby oskarżona nie przebywała w szpitalu.

Amundsen powraca do Europy.

Chrystyania. (TBK). Depesza z Hobart donosi, że okręt „Fram“ odjechał stamtąd na północ.

Obłęd antyszpiegowski.

Londyn. (TBK.) Badanie płyt fotograficznych człowieka aresztowanego na wyspie Wight okazało, że zdejmował on obrazki zupełnie niewinne, jednakże rozdarł jakieś dokumenty i usiłował je usunąć. Część tych papierów skonfiskowano, a aresztowanego oddano w ręce policyi.

Depesze „Ekonomisty“.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wiadomość o przyjeździe cesarza Wilhelma do Austryi a na skutek tego i optymistyczniejsze ocenianie sytuacyi międzynarodowej, wywołały wczoraj dość korzystny nastrój na giełdzie. Polepszenie dotyczyło przedewszystkiem akcyi, które onegdaj ucierpiały — w kulisach żywo pytano się o Alpiny, Skoda i Rima, w szrankach cieszyły się popytem akcye D. A. Tow. Eskontowego, węgierskie walory węglowe i chorwackie cukrowe. Banki reportowały przy tygodniowem zaopatrzeniu 5⅞ do 6%.

Pod koniec giełdy tendencya nieco osłabła z powodu wiadomości o niewypłacalności jednego z budapeszteńskich banków.

Konferencya w sprawie dróg wodnych.

W Izbie handlowej w Krakowie pod przewodnictwem radcy namiestnictwa Ustyanowskiego odbyła się wczoraj zwołana przez ministerstwo Galicyi konferencya czynników interesowanych w budowie dróg wodnych. Na porządku dziennym była sprawa trasy kanałowej Kraków-granica Śląska w związku z ogólną budową dróg wodnych, oraz kwestya uwzględnienia przemysłu i górnictwa w Zagłębiu krakowskiem.

O przebiegu konferencyi ogłoszono wczoraj następupujący komunikat oficyalny z ramienia prezydyum konferencyi:

„W sali obrad Izby handlowej i przemysłowej zebrała się dziś pod przewodnictwem radcy dworu Ustyanowskiego konferencya wszystkich czynników, interesowanych w sprawie budowy dróg wodnych. Konferencya zwołana została z inicyatywy ministerstwa Galicyi i poprzedza wyznaczone na jutro obrady nad częścią trasy kanałowej pomiędzy Krakowem a granicą Śląska.

Obecni byli: imieniem ministerstwa handlu radcy dworu Zampach i Mrasick, radca sekcyjny Weill, st. radca Schneller, inż. Hausner; imieniem ministerstwa Galicyi sekretarz Neumann, przedstawiciele krakowskiej ekspozytury budowy dróg wodnych, Wydziału krajowego, namiestnictwa, miasta Krakowa, kolei północnej, krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych, sekcyi oświęcimskiej, powiatu bialskiego, m. Chrzanowa i Oświęcimia, Centr. Związku fabrycznego, Izby handlowej lwowskiej, kopalni w Jaworznie, Sierszy i Libiążu, przedstawiciele kół wojskowych komendy korpusu i wiele innych osobistości. Liczne strony nadesłały oświadczenia drogą pisemną.

Rozprawy konferencyi dostarczyły dowodu, że rząd uznaje w zupełności ścisły organiczny związek pomiędzy zaprojektowaną obecnie częścią kanału a całokształtem jednolicie pomyślanej drogi wodnej Dunaj-Wisła-Dniestr. Fakt ten służyć może do uspokojenia opinii publicznej, często mylnie informowanej w tym przedmiocie.

Jako dalszy korzystny wynik obrad podnieść należy, że udało się doprowadzić do porozumienia pomiędzy czynnikami lokalnymi na trasie Kraków-granica śląska w sposób, odpowiadający wszystkim uprawnionym interesom. W szczególności znalazły uwzględnienie potrzeby komunikacyjne Oświęcimia, oraz przemysłów, położonych na prawym brzegu Wisły. Niemniej ważna okazała się sprawa udostępnienia korzystnego transportu wodnego zagłębiu chrzanowskiemu, w myśl życzeń przedsiębiorstw górniczych tego okręgu“.

Z sali sądowej.

Potworna zbrodniarka.

W Basiówce pod Lwowem służyła u p. Jasińskiego Anna Szastkówna, dziewczyna bardzo pracowita i oddana swym chlebodawcom. W nocy z 15. na 16. b. m. powiła Anna nieślubne dziecko. Wstydząc się macierzyństwa, postanowiła pozbyć się dziecka, uczyniła zaś to w sposób niesłychanie wprost okrutny. Napaliwszy mianowicie pod kuchnią, rzuciła na żar żywe i płaczące dziecko. Dym i gorąco zabiły natychmiast dziecię, lecz żar był za słaby, by pochłonąć zupełnie zwłoki. Wówczas okrutna matka wyjęła z pod kuchni trupa i oddarłszy ciało od kostek, wrzuciła je do miejsca ustępowego, kostki zaś wrzuciła napowrót do ognia.

Rano zauważyli chlebodawcy Szastkównej natychmiast, że odbyła ona rozwiązanie, a nie widząc dziecka, domyślili się, że w nocy rozegrała się jakaś tragedya. Przyparta do muru Anna przyznała się do czynu i opisała szczegółowo przebieg zbrodni.

Doniesiono zaraz o wszystkiem żandarmeryi, a ta po przeprowadzeniu śledztwa aresztowała zbrodniczą matkę i odstawiła do lwowskiego sądu karnego. Znalezione pod kuchnią niedopalone kostki dziecięcia złożono w sądzie jako lico.

Ława przysięgłych w sprawie Deskur-Poznański.

Do rozprawy w sprawie Banku parcelacyjnego, która rozpocznie się 11. kwietnia w nadzwyczajnej kadencyi przysięgłych, wylosowano osobną ławę sędziów przysięgłych w następującym składzie:

Sędziowie główni pp.: Boziewicz Karol, st. inż. Wydz. kraj.; Bukowczyk Mieczysław, wł. realn.; Epler Karol Edw., radny m.; dr. Grabiński Henryk, urzęd. gal. Kasy oszczęd.; Hingler Emil, em. insp. kolej.; Ichniowski Franc., właśc. realn. i masarz; Kintzi Henryk, wł. dóbr Zuszyce; Kislinger Bogumił, insp. Zakł. ub. rob. od wyp.;

DANIEL LESSUER.

23

Tajemniczy strzał.

Tłumaczyła Z. Habdankówna.

Oto uczucie smutnej, bezgranicznej litości odmalowało się na twarzy młodej Rosyanki. I z oczyma utkwionemi w te drzwi, za któremi znikła jej uczenica, mruknęła, kiwnąwszy kilkakrotnie głową.

— Biedactwo!

A po chwili dodała ponuro:

— Borys Omizoff.., Borys Omizoff...

Ale czas już był opuścić ten dom, do którego jeszcze przed odprawą postanowiła nie powracać więcej. Szybko wyszła z pokoju, przeszła korytarz i wyszła do wspaniałego przedpokoju.

— Czy mogłabym zobaczyć się z lady Carrington? — zapytała lokaja.

— Zdaje się, że nie. Jej Książęca Mość oświadczyła wyraźnie, że nie przyjmuje dziś nikogo — odrzekł służący.

A na widok widocznego zakłopotania młodej cudzoziemki dorzucił, szepcąc poufale:

— Prawdopodobnie jest dziś chorą, pani wie!

Tatiana wiedziała tylko tyle, że nieraz przybywając do zamku, czuła się otoczona atmosferą ciszy i bojaźni; służba przesuwała się na palcach, jak cienie, rozmawiając szeptem, a lady Maud ciągnąc ją w aleje parku, mówiła:

— Nie mógę pójść na górę. Cały dom zatruty eterem. Matka moja ma migrenę.

Dziś jednak powietrza nie przenikał zapach eteru i panna Kachintreff znała dobrze przyczynę moralną, dla której lady Carrington szukała samotności.

Rosyanka po chwili wahania wyciągnęła notes i ołówek z eleganckiej, safianowej torebki (prezent lady Maud) i skreśliła po francusku następujące słowa:

„Pani!

Chciałabym Panią pożegnać, od dziś bowiem nie będę już miała przyjemności udzielać lekcyi rosyjskiego Córce jej, lady Maud. Jeżeli dbasz Pani o szczęście swej Córki, nie pozwól na jej małżeństwo.

T. Kachintreff.“

— Proszę oddać to księżnie — rzekła, podając złożoną kartkę.

— Sprobuję przez jej pannę służącą — odrzekł uprzejmie lokaj.

Po chwili Tatiana wyszła z pałacu i już skierowała się ku furtce, gdy nagle usłyszała za sobą przyspieszone kroki i głos służącego, któremu wręczyła kartkę do księżnej.

— Pani!... Pani!...

Tatiana zatrzymała się i odwróciła głowę.

— Jej wysokość lady Arthur prosi panią na chwilkę rozmowy.

„Jej wysokość...“ Tytuł, udzielany księżnie, wydał się młodej wolnomyślnej Słowiance jeszcze większem szyderstwem, niż zawsze. Po przejściu wielu korytarzy w towarzystwie lokaja i panny służącej, znalazła się w końcu przed obliczem arystokratycznej damy. Lady Carrington była karykaturą swej córki. Nadzwyczajna wiotkość lady Maud była u niej przerażającą chudością. Jeszcze wyższego wzrostu, miała taką samą długą szyję, ale żółtą, żylastą, pomarszczoną. Twarz, na której nie było ani śladu piękności, ożywiały takie same oczy. Ale jakiż odmienny był ich wyraz! Ileż inteligencyi i stanowczości w nich błyszczało! W uczesaniu było także dużo podobieństwa: lekka, puszysta aureola falistych włosów otaczała jej głowę. Tylko, że włosy lady Arthur były farbowane i miały silny odcień rudawy. Cerę miała zwiędłą. Lady Carrington nie wyglądała staro, ale robiła wrażenie kobiety bardzo zniszczonej. W brzydocie jej, w ruchach, w sposobie trzymania głowy, w spojrzeniu przebijała się piekielna wprost duma.

Z miną miażdżącą przyjęła biedną nauczycielkę rosyjskiego i nie zaproponowała jej nawet by usiadła.

Tatiana zauważyła, że „Jej Wysokość“ widocznie nie była cierpiącą ani na reumatyzm, ani na migrenę. Nic tego nie zdradzało. Musiała być zajęta korespondencyą. Cały stos zapieczętowanych listów piętrzył się na biurku, przy którem siedziała.

— Co to znaczy? — zapytała ostro księżna, wskazując pogardliwym ruchem kartkę Tatiany, leżącą przed nią.

— Nic, pani — odrzekła dumnie Rosyanka.

— Pozwoliłaś sobie pani dawać mi rady co do małżeństwa lady Maud?

Tatiana milczała.

— Małżeństwa — ciągnęła księżna — z księciem Borysem Omizoffem, krewnym waszego cesarza?

Cudzoziemka w dalszym ciągu milczała.

— Co chciałaś pani przez to powiedzieć?

— Nic, pani.

Angielka spojrzała na nią z zaciekawieniem. Słaby uśmiech przemknął po jej wązkich, zwiędłych ustach. (C. d. n.)

Krobicki Leon, inżynier; **dr. Kudelka Tad., dyr. Banku rol.**; Lang Tad., dyr. Banku meliorac.; Lerski Jan, wł. realn.; Liebermann Alojzy, dyr. Tow. naftowego; Ludwig Mik., kupiec; Mahler Adolf, dzierżawca dóbr Domażyr; dr. Małaczyński Aleks., zast. dyr. Banku kraj.; Markowicz Ant., aptekarz; Mayer Henryk, kupiec; Mikucki Jerzy, prokurz. Tow. opału ropą; Nahlik Julj., wł. kop. nafty; Niesiołowski Franc.; urzęd. Tow. kred. ziem.; Ogrodziński Aug., insp. Zakł. ubezp. robotn. od wypadków; Schirmer Wilh. Maks., wł. piekarni; dr. Seyfarth Ludw. Winc., adwokat; Sienicki Maryan, urzęd. Kasy zaliczk.; Sotschek Kazim. Józ., wł. cukierni; Szulc Przem., przemysłowiec; Tabaczyński Ludwik, inżynier; Targoński Paulin, buchalter; Torosiewicz Mich., wł. dóbr; Treter Henryk, wł. fabr. czekolady; Weigel Milleret Józef, wł. dóbr Żorniska; dr. Witkowski Stan., prof. uniw.; Wolski Wacł., inżynier; dr. Zakrzeski Stan., prof. uniw.; Ziembiński Józef, dyr. drukarni „Słowa pols.“.

Jako przysięgli zastępcy pp. Borkowski M., wł. realn.; Brzezicki Bruno, wł. rein.; Chaberski Kazim., urzęd. Tow. kred. ziem.; dr. Dobiecki St., adwokat; dr. Flaeschner Szym., adwokat; Frydman Karol, rewid. Wydz. kraj.; Hubel Jan, urzęd. Tow. kred. ziem.; Małochleb Szymon, majster studniarsk; Struszkiewicz Walery, urzęd. Kasy oszczędn.

Ostatnia poczta.

— **O mandat po p. Milewskim.** Dnia 26 b. m. odbędzie się w Krakowie zgromadzenie wyborców większej własności obwodu krakowskiego w sprawie wyboru posła sejmowego w miejsce p. Milewskiego. Jedynym kandydatem postawionym przez liczne koło wyborców, jest prezes Rady powiatowej krakowskiej p. Stefan Skrzyński.

— **Pogrzeb żołnierza z r. 1863.** Onegdaj odbył się w Solcu nad Wisłą pogrzeb jednego z uczestników powstania r. 1863, Władysława Wojczyńskiego. Liczył on 104 lat. Do ostatniej chwili życia, mimo 7 lat spędzonych na Syberyi, cieszył się dobrem zdrowiem. Do 94 r. życia zajmował posadę.

— **Pożar fabryki.** Onegdaj spaliła się w Warszawie fabryka parowa obcasów drewnianych pod firmą Z. Iwanskier i Syn. Straty wynoszą około 20.000 rubli.

— **Represye prasowe.** Z Częstochowy donoszą: Współpracownika „Gońca Częstochowskiego“ Franciszka Galińskiego, aresztowanego z rozporządzenia Izby sądowej warszawskiej przed dwoma tygodniami w Piotrkowie, wypuszczono na wolność, ale wytoczono mu śledztwo, jako byłemu redaktorowi „Czarnego Kota“.

KRONIKA.

We wszelkich sprawach redakcyjnych należy się zwracać wprost do redaktora naczelnego dra Rogera Battaglii.

Kalendarzyk:

Dziś czwartek, rz.-kat. Benedykta op.; gr.-kat. Fteopełaktą.

Wschód słońca o godz. 5·26 rano, zachód słońca o godz. 5·35 popołudniu.

Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia: Wypogodzenie, niepewnie, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Zmiennie, pochmurno, niepewnie, nocą chłodno, mierny wiatr.

Repertuar Teatru miejskiego:

Dziś w czwartek, 21 marca, o godz. 3 popołudniu na dochód „Koła Pań“, opiekujących się zaniedbanymi dziećmi „Śluby panieńskie“, komedya w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry.

W czwartek, 21 marca, o godz. 7 wieczorem „Noc w Wenecyi, operetka Straussa.

Program „Casina de Paris“, obecnie przygotowany, śmiało można zaliczyć do najlepszych, jakie do tej pory widzieliśmy w tym teatrze. Podziwienia godnym jest imitator kobiet Man de Wirth, a gra skrzypaczki Varene wywiera wielkie wrażenie. Z polskich artystów atrakcyą wieczoru jest p. Hala Potocka, doskonała kuplecistka, odróżniająca się nadto znakomitymi warunkami scenicznymi, którą publiczność zwykle owacyjnie wita.

„Ognisko kobiet“ (Brajerowska 14). Odczyt „Kilka myśli o Zygmuncie Krasińskim“ odbędzie się wyjątkowo zamiast w czwartek, w piątek 22 o godz. 7-mej. Goście mile widziani.

Z „Kuźnicy“. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie „Kuźnicy“ odbędzie się dziś w lokalu własnym przy ul. Ossolińskich l. 11. o g. 7-mej wiecz. Porządek dzienny: 1) Zagajenie przewodniczącego o stanie Towarzystwa. 2) Rezygnacya i wybór zastępcy przew. 3) Zmiana § 5 statutu. 4) Wnioski i interpelacye.

W piątek, 22 bm. o godz. 7-mej wiecz. odbędzie się w lokalu „Kuźnicy“ (Ossolińskich 11). Wieczór dyskusyjny z referatem Z. Wolskiego na temat: „O skarbie narodowym“. Wstęp dla członków i osób zaproszonych wolny, dla gości 20 gr.

Przeniesienie. Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł asyst. pocztowego, J. Bartyzela, z Nowego Sącza do Lwowa.

Odznaczenie. „Neues Wiener Tagblatt“ donosi, że szef sekcyi w ministerstwie oświaty dr. Ludwik Ćwikliński „ad personam“ posunięty został do III. kl. rangi. Obecnie żaden z szefów sekcyi rangi tej nie posiadał.

Rozpisanie wyboru w okręgu rzeszowskim. Wczorajsza „Gazeta lwowska“ zamieszcza następujące obwieszczenie: Niniejszem rozpisuje się wybór uzupełniający jednego posła do Izby deputowanych Rady państwa z okręgu wyborczego nr. 21, obejmującego miasta, względnie miasteczka Rzeszów (okręg sądowy Rzeszów), Ropczyce, Sędziszów (okręg sądowy Ropczyce) i wyznacza do przeprowadzenia tego wyboru następujące terminy: a) dla wyboru pierwszego dzień 2 maja 1912; b) dla ewentualnego wyboru ściślejszego dzień 9 maja 1912.

Miejscami wyboru są: 1. Rzeszów dla wyborców z Rzeszowa, 2. Ropczyce dla wyborców z Ropczyc. 3. Sędziszów dla wyborców z Sędziszowa. Bliższe postanowienia co do lokalu i godzin, w których wybory mają się odbywać, będą podane do wiadomości uprawnionych do głosowania kartami legitymacyjnemi, które im będą doręczone w czasie właściwym.

Przyszły następca tronu w Galicyi. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef odjechał wczoraj z Wadowic na czele swego szwadronu o godz. pół do 8 rano, żegnany przez podpółkownika Gosławskiego i kierownika starostwa radcę namiestnictwa Pogłodowskiego. Arcyksiężna Zyta odjechała koleją, żegnana na dworcu przez tłumy publiczności, korpus oficerski i starostę. Na dworcu przygrywała orkiestra wojskowa.

Oboje arcyksięstwo wyrazili zadowolenie z pobytu i przyjęcia w Wadowicach.

Wczoraj o godz. 3 popoł. przybył arcyksiążę do Jawornika. Arcyksiążę został powitany przez przedstawicieli władz, poczem, po rozmieszczeniu szwadronu w kwaterach, odjechał do oddalonego o 7 klm. od Jawornika Izdebnika.

W uznaniu zasług. Jak się dowiadujemy, wczoraj zjawiła się u prezesa „Związku artystów sceny polskiej“ dr. Tadeusza Dwernickiego deputacya członków orkiestry Teatru miejskiego i w słowach nader serdecznych podziękowała mu za energiczną obronę praw orkiestry w komisyi teatralnej i na Radzie miejskiej.

Wypadek kolejowy pod Tuchlą. Dyrekcya kolei państw. donosi: Z powodu wykolejenia przy onegdajszym pociągu towarowym nr. 1797 między Tuchlą a Sławskiem, był wstrzymany ruch towarowy od 11 w nocy do wczoraj godz. 12 w południe. Ruch osobowy odbywał się przez przesiadanie. Od wczoraj w południe podjęto ruch ogólny. Przy wypadku tym nikt nie doznał jakichkolwiek obrażeń.

Dwa doniesienia. Na inspekcyę policyjną zgłosił się wczoraj popołudniu Herman Karmin, właśc. szynku przy ul. Rzeźnickiej i doniósł, że kiedy przechodził ulicą Rzeźnicką, napadł go kelner z konkurencyjnego szynku Mischla i pobił go dotkliwie. Wkrótce po Karminie przyszedł na inspekcyę Majer Friedler, kelner od Mischla i oskarżył Karmina, że napadł go w ul. Rzeźnickiej, powalił na ziemię i tak dotkliwie skopał i pobił, że musiał dać się opatrzyć przez stacyę pogotowia ratunkowego. Karmin podarł również na Friedlerze ubranie, wart. 30 K. Na obu protokołach zrobił komisarz policyi dopisek „pilne“, co znaczy, że jeden z pokrzywdzonych będzie już dziś siedział w areszcie.

Przejechanie. W ul. Gródeckiej najechał Hersch Reich z Zamarstynowa na 15-letnią Wandę Szpannównę, która dostawszy się pod konie, doznała licznych obrażeń na ciele. Świadkowie zajścia zeznają, że Reich jechał szybko, nie dając żadnych znaków ostrzegawczych, a kiedy Szpannówna leżała już pod końmi, zawołał „na bok“. Nieostrożnego woźnicę aresztowano i zamknięto w aresztach policyjnych.

Zgubiono: Skrypta wykładów prof. Balzera, p. t. „Historya ustroju Polski“; — pugilares z krokodylej skóry z kilku koronami; — pugilares z 5 kor., lusterkiem i rozmaitymi drobiazgami.

Znaleziono: Książeczkę wkładkową Kasy oszczędn. na 12 K.; — wózek owocarski; — kartę kolejową (zniżkę) na nazwisko Stanisława Bernadyna; — pęk kluczów na kółku; — torebkę ceratową z drobiazgami.

NADESŁANE.

Sprawozdanie giełdowe i towarowe

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 20 marca 1912. r.
Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala Alfonsa Gestkowskiego, Lwów Pasaż Hausmana l. 1, tel. Nr. 1059.

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 popoł.

A) Ceny ropy związku producentów.
(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt po —·—.
Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):	
31. marzec	436—437
30 kwiecień	439—440
kwiec.-maj-czerw.	442—443
maj-czerw.-lipiec	444—445
kwiecień 1912—marzec 1913	450—460

Tendencya: Usposobienie targu niezmienione. Ofiarowano na koniec marca po K 435 i pół, jednakowoż bez odbiorców. Zawarto niewiele transakcyi na kwiecień w granicach cen podanych.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 20. marca **1912.**

Dziś o godz. 2·30 popołudniu notowano.

Akcye austr. Zakładu kredyt. 651·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 854·50, Akcye Anglobanku 337·25 Akcye Unionbanku 623·50, Akcye Länderbanku 543·25 Akcye Bankvereinu 543·25, Akcye Bodenkredit 1317·— Akyce galic. Banku hip. 698·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego 700·—, Akcye kolei państwowych 733·50 Akcye kolei południowej 105·—, Akcye kolei północnej 5020—5050, Akcye kol. czerniow. —, Akcye Alpiny 934·—, Akcye Rima Muranyi 720·—, Akcye Prag. Towarzystwa żel. 2809·—— Akc. Fabryki broni 891·—, Akcye tureckie tytoniowe 332·—, Akcye gal. Karpackiego Tow. naftow. 724·—, Oblig. węg. indemniz. 89·85 Renta majowa 89·85, Renta kor. austr. 89·90, Renta kor. węg. 89·60, 56 l. list. Tow. kred. ziemsk. 91·40, 4-proc. listy Banku hipot. 91·75, 4 pół proc. l. Banku hip. 98·35, 5-proc. list. Banku hipot 110·—, 4 proc. listy Banku kraj 92·10, 4 i pół proc. B. kr. 98·50, 4-proc. gal. Oblig. prop. 97·50, 4-proc. gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·40, 4-proc. pożyczka m. Lwowa 92·—, 4-proc. poż. m. Krakowa 89·—, Losy tur. 244·—, Marki 118·02, Ruble 254·50, 5-proc. renta rosyjs. 1906 r. 103·45, Akcye Skoda 728·— Galic. Bank kredyt. 99·25 Powsz. Bank depozytowy 546·—, Nowa renta koron. austr —·—.

Usposobieni osłabione z powodu budapeszteńskich sprzedaży; przy końcu z powodu Paryża ustalone.

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka wydawnicza „Gazety Wieczornej“
Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa“ ul. Sokoła l. 4.